

Katarzyna Mróz-Tomasiak

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Obraz ojcostwa w świetle analiz teoretyczno-empirycznych

ABSTRACT: An image of fatherhood in order to theoretical and empirical research

Family, is the fundamental educational environment, in which starts whole process of bringing up a child. In this environment roles of both mother and father are different but as much important. Political-economic and social changes has contribute the formation of a partnership model of family and conversion of parental roles. They resulted, among others from the spread of women's work, with the consequence of including the father in filling the household chores and participating in children education process. This article attempts to answer the question, what is the picture of the father in order of contemporary research in Poland. These reflections are just a theoretical reflection on changes and the crisis of nowadays fatherhood, which has been illustrated by circumlocution of empirical research in this area.

KEYWORDS: fatherhood, family, the role of parental.

Historię ojcostwa można czytać jako opowieść o traceniu wpływów, kompetencji i władzy ojca, który z „ojca-króla”, „ojca-Boga” [...] stał się „ojcem nieobecnym” (Sikorska 2009).

Wprowadzenie

Zagadnienie ojcostwa to temat, który obecnie dość często poruszany jest w dyskursie¹ publicznym, naukowym czy medialnym. Jednakże zaznaczyć nale-

¹ Za M. Czyżewskim dyskurs rozumiany jest tu jako „całokształt przekazów znajdujących się w społecznym obiegu”, natomiast dyskurs publiczny jako „wszelkie przekazy dostępne pu-

ży, że w literaturze socjologiczno-psychologicznej, nadal więcej miejsca poświęca się zagadnieniu macierzyństwa, aniżeli ojcostwa, co wyraża się w mniejszej liczbie pozycji zwartych oraz artykułów dotyczących omawianego zagadnienia. Ponadto wciąż na gruncie polskim niewiele jest badań dających rzetelną wiedzę o współczesnym – „nowoczesnym” ojcostwie. Nie obejmują one też swoim zasięgiem wielu obszarów tematycznie ważnych. Daje to więc pedagogice rodziny szerokie pole badawcze, a wręcz możliwość pionierskich działań naukowych, a co ważniejsze także praktycznych (Dąbrowska 2005, s. 121).

Termin „ojcostwo” można rozpatrywać z wielu perspektyw m.in.: prawnej, biologicznej, symbolicznej, teologicznej, społecznej, a także obyczajowej i innych. W artykule będzie ono traktowane w wymiarze symbolicznym, jako swoista wartość. Niniejsze rozważania poświęcone zostały zagadnieniom ukazującym różnorodne oblicza współczesnego ojcostwa. Analiza zjawiska została dokonana na podstawie studium literatury z zakresu ojcostwa; zawiera również omówienie wyników badań empirycznych oraz własną obserwację problemu.

Kim jest współczesny ojciec?

W ostatnich latach pojawiło się wiele opracowań zarówno naukowych jak i popularno-naukowych, które uwagę czytelnika kierują na społeczną rolę ojca i jej przemiany. Coraz częściej pisze się o „nowym ojcostwie”, „nowym wzorze ojca”, „tacierzyństwie”, a w szerszych kontekstach także o „nowych mężczyznach” czy wręcz „nowej męskości”² (Dzwonkowska-Godula 2011, s. 113). Określenia te wynikają z całkowitej lub częściowej negacji patriarchalnego postrzegania męskości i ojcostwa, sprowadzającego mężczyznę do bycia głową rodziny, jej głównym żywicielem, który posiada władzę i dba o jej materialne bezpieczeństwo (Piątek 2007, s. 86).

Dodajmy tu jednak, że również w częściowej opozycji do tradycyjnego modelu ojcostwa, sformułowane zostaje przez Reawyn W. Connell pojęcie „męskość hegemoniczna”, które mężczyznę ukazuje jako twardego, agresywnego, nastawionego na rywalizację, tak zwanego „macho” (Connell 1987, za: Bradley 2008, s. 64). Krytyka tradycyjnego paradygmatu męskości (zarówno w ujęciu patriarchalnym jak i w postaci „macho”) jako „jedynie słuszne-

blicznie [...], m.in. dyskursy instytucjonalne, a także dyskurs środków masowego przekazu (inaczej – dyskursy medialne)” (Czyżewski 1997, s. 10, 11).

² Szerzej wymienione pojęcia definiują: Fuszara 2008; Piątek 2007; Budrowska 2008, s. 123–151; Kubicki 2009; Sikorska 2009; Grygiel 2010.

go” przyczyniło się do powstania wielu głosów mówiących o kryzysie męskości, a w dalszej konsekwencji także o kryzysie ojcostwa.

Trudno odpowiedzieć jednoznacznie na pytanie stawiane przez Zbyszko Melosika: „co oznacza być mężczyzną?” (Melosik 2002, s. 8). Problem ze sformułowaniem jasnej odpowiedzi wynika z faktu, że z jednej strony współcześni mężczyźni zmagają się z problemem budowy własnej tożsamości i „właściwości” własnych zachowań (Kulczyńska 2009, s. 96), z drugiej zaś zmuszeni zostali do kształtowania nowej roli ojca. Zaangażowanie się kobiet w pracę zawodową zwolniło mężczyzn z ich głównych funkcji, jakimi było pełnienie roli jedyne go żywiciela rodziny i łącznika ze światem zewnętrznym – społeczeństwem (Krajewska 2001, s. 89). Jednak, czy w związku z powyższym można mówić, że współczesne ojcostwo znalazło się nad przepaścią?

Kryzys czy przemiany współczesnego ojcostwa?

Jak piszą Jean Delumeau i Daniel Roche w *Historii ojców i ojcostwa* (Delumeau, Roche 1995, s. 9) początkiem kryzysu ojcostwa stało się zastąpienie władzy ojca, władzą rodzicielską. Wraz z rozwojem medycyny i sztucznego zapłodnienia dano kobietom możliwość podejmowania decyzji o samotnym macierzyństwie, niejednokrotnie bez udziału woli i wiedzy ojca (Piątek 2007, s. 88). Ponadto w literaturze z zakresu ojcostwa coraz częściej podkreślane jest, że obecnie mamy wręcz do czynienia z „cywilizacją bez ojca” (Calvaruso 1986, s. 61), z ojcami nieobecnymi czy ginącymi, a także mówi się wprost o „kresie ojcostwa” (por. Delumeau, Roche 1995, s. 9; Piątek 2007, s. 63; Budrowska 2008, s. 125; Sikorska 2009, s. 191; Michalska 2006, s. 117). Dobitnie sytuację tę podsumowuje Mikołaj Gębka, mówiąc, że współcześnie *...triumfalnie po grzebano stare ojcostwo, nie tworząc nowego* (Gębka 2006, s. 118).

Analizując kryzys ojcostwa, wielu badaczy upatruje jego przyczyn w kilku specyficznych cechach współczesnych rodzin. Dotyczą one m.in. wzrostu liczby rozwodów, emancypacji kobiet oraz osłabienia autorytetu mężczyzny w rodzinie. Podkreśla się również negatywne znaczenie buntu młodego pokolenia wobec autorytetu starszych (Gębka 2006, s. 120–121). Jednakże pamiętać należy, że owy bunt młodych nie jest czymś specyficznym dla czasów współczesnych, gdyż miał on miejsce w różnych epokach i kulturach. Co więcej kryzys ojcostwa wiąże się bezpośrednio z kryzysem małżeństwa – rodziny, gdyż jakość relacji pomiędzy ojcem a dzieckiem ma związek z brakiem stałości w rodzinie, czyli zachwianiem stosunków między kobietą/żoną a mężczyzną/mężem (Augustyn 2009, s. 33). Kryzys ojcostwa powiązany jest także bezpośrednio z kryzysem macierzyństwa, przy czym ten pierwszy jest łatwiej

zauważany. W sytuacji odejścia ojca z rodziny, wywołanego rozwodem czy emigracją zarobkową, matka staje się dla potomstwa jedyną „wybawicielką”, przez co łatwiej matczyną miłość pomylić z emocjonalnym uzależnieniem, miłością zaborczą, niestałością czy wręcz manipulowaniem uczuciami (Augustyn 2009, s. 26–27).

Współcześnie obok patriarchalnego modelu ojcostwa i męskości, pojawiło się wiele alternatyw postrzegania mężczyzny i ojca, a główna z nich zakłada równość i partnerstwo kobiety i mężczyzny, czyli komplementarność ról rodzicielskich (Arcimowicz 2003, s. 55). Dało to mężczyznom możliwość wyrażania własnych emocji, uczuć i pragnień (Arcimowicz 2003, s. 57), tworząc tym samym obraz „nowego ojca”: opiekuńczego, współpracującego, „nieseksistowskiego”, a wręcz niekiedy „sfeminizowanego” mężczyzny (Bradley 2008, s. 70).

„Nowe ojcostwo” zakłada silną i głęboką więź emocjonalną ojca z dzieckiem, jego zaangażowania w wychowanie potomstwa oraz partnerskie podejście i pomoc (Kubicki 2009, s. 87). Nie można jednak stwierdzić, że wymagane cech to zupełnie „nowy” postulat, gdyż w przeszłości nie brakowało ojców czułych i łagodnych, którzy stanowili wsparcie dla swoich żon i potomstwa. Niemniej jednak cechą charakterystyczną „nowych ojców” jest uczestnictwo w życiu dzieci już od najwcześniejszych momentów ich życia, co wyraża się m.in. poprzez towarzyszenie kobietom podczas porodów, a także zaangażowanie się w opiekę nad prawidłowym rozwojem dzieci obu płci. Nie sprowadza się to jedynie do obecności „męskiego wzorca” w rodzinie, a do tworzenia prawdziwej więzi z potomstwem. Role rodziców względem dziecka stają się wręcz wymienne, gdyż zakłada się, że „nowi ojcowie” są równie kompetentnymi rodzicami jak matki (Sikorska 2009, s. 196). Dlatego też Bogusława Budrowska chcąc podkreślić nową jakość ojcostwa, proponuje by mówić o „tacierzyństwie”, gdyż jest ono bliższe „macierzyństwu” nie tylko ze względu na budowę słowa. W warstwie znaczeniowej termin ten jest bardziej zbliżony do kobiecego, niż tradycyjnie męskiego, sposobu w jaki pełniona jest rola rodzica (Budrowska 2008, s. 3).

Jednakże współcześnie młodzi mężczyźni wychowywani byli w rodzinach patriarchalnych lub niepełnych, pozbawionych w ogóle męskiego wzorca, stąd pełnienie przez nich obowiązków „nowego ojca” nie jest dla nich czymś łatwym i oczywistym. Małgorzata Sikorska zauważa, że *...od „nowego” ojca oczekuje się nieporównywalnie więcej niż od ojców z innych czasów i kultur* (Sikorska 2009, s. 205). Dopiero od niedawna w środkach masowego przekazu zaczęto przełamywać stereotypowe przedstawianie męskości i kobiecości. Dały temu wyraz m.in. reklamy, kampanie społeczne czy portale internetowe (np. Tato.net) pokazujące różne oblicza „nowego ojcostwa”. Jak twierdzi Paweł Ku-

bicki temat przemian ojcostwa jest coraz częściej obecny w świadomości społecznej, co skutkuje podjęciem dyskusji o wygląd *...współczesnej polskiej rodziny i polskich ojców* (Kubicki 2009, s. 78).

Obraz ojcostwa w badaniach empirycznych

Chcąc wziąć aktywny udział we współczesnym dyskursie na temat ojcostwa, należy odwołać się do badań ukazujących różnorodność jego oblicza. W niniejszym artykule zaprezentowane zostaną wyniki analiz polskich badań empirycznych poświęconych współczesnemu ojcostwu.

Ojcowie a ich relacje z dziećmi

Badaniem percepcji postaw rodzicielskich przez 18–20-letnie dziewczęta i chłopców, zajął się Włodzimierz S. Kowalski³ z Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Badanie odnosiło się do wpływu płci rodziców i płci dzieci na ich wzajemne stosunki. Uzyskane wyniki pokazały, że kobiety-matki zdecydowanie bardziej intensywnie przejawiają uczucia rodzicielskie. Wyrażało się to w okazywaniu postaw nacechowanych życzliwością, miłością i akceptacją. Niezwykle rzadko doprowadzały one do wytworzenia się dystansu uczuciowego w relacji z potomstwem (zwłaszcza w stosunku do córek).

Ojcowie natomiast byli przez respondentów oceniani zupełnie inaczej. Wskazywali oni na częstszy brak akceptacji (jawny lub ukryty) ze strony ojca oraz okazywanie chłodu emocjonalnego. Co więcej ojcowie, częściej niż matki, przyczyniali się do pojawienia się u synów odczuć negatywnych, a także nie sprawowali nad nimi zbytnej kontroli (to akurat synowie oceniali pozytywnie, jako konsekwentną postawę wychowawczą). Dorastający chłopcy charakteryzowali ojców jako bardziej wymagających oraz konsekwentnych w działaniu niż matki. Nie odczuwają oni także zbytnej ingerencji matczynej, która często ma miejsce w relacji matka–córka; jednakże młode dziewczęta o wiele bardziej niż chłopcy doznają pozytywnych uczuć od obojga rodziców.

Ponadto często rodzice tej samej płci co dziecko (zwłaszcza w relacjach ojciec-syn) wywierali na nie destruktywny i zarazem frustrujący wpływ. Natomiast rodzice odmiennej płci niż dziecko, uwidaczniali skłonność do stwarzania dorastającemu dziecku swobody oraz autonomii (Dąbrowska 2005, s. 123).

Badania Włodzimierza S. Kowalskiego poruszają bardzo ważną kwestię, jaką jest uwzględnienie w relacjach rodzic-dorastające dziecko znaczenia płci.

³ Więcej na temat badań W.S. Kowalskiego można znaleźć w: Dąbrowska 2003, s. 26.

Jednakże jest to problem niezwykle ważny, ale też złożony i wieloaspektowy, który powinien zostać pogłębiony w badaniach zdecydowanie bardziej niż czyni to Kowalski. Nie mniej jednak prezentowane wyniki potwierdziły, że relacje rodziców, a zwłaszcza ojców z synami są niezwykle trudne, nacechowane negatywnymi uczuciami oraz frustracją i destrukcyjnym wpływem.

Codzienny obraz ojców w rodzinach

Maria Janukowicz (2002, s. 43) z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie podjęła w swoich badaniach próbę określenia modelu współczesnego ojca, ze szczególnym uwzględnieniem jego roli jako wychowawcy rodzinnego. Badania, o których mowa, były prowadzone w 2001 roku w rodzinach śląskich oraz z okolic Łodzi. Respondentów stanowili ojcowie posiadający zarówno odmienny poziom wykształcenia jak i pochodzący z różnych środowisk społecznych oraz ich dzieci w wieku szkolnym.

Wyniki badań pokazały, że charakterystyczną cechą współczesnego ojca w naszym kraju jest jego notoryczna nieobecność w domu i swoiste uzależnienia od pracy, telewizji, samochodu i nikotyny. Współcześni ojcowie to pracoholicy (autorka pominęła w badaniach osoby bezrobotne), a uzależnienie od pracy wynika z własnego wyboru bądź przymusu ekonomicznego (80% respondentów). Wśród badanych uzależnionych od samochodu było aż 65% mężczyzn, a od telewizji 48%. Owe uzależnienia wyrażały się w poświęcaniu znacznej ilości wolnego czasu swoim samochodom lub oglądaniu meczy czy filmów nacechowanych agresją. Natomiast uzależniona od nikotyny i paląca prawie non-stop była połowa respondentów (51%).

Według Marii Janukowicz współcześni ojcowie stracili tradycyjny status, który wiązał się z autorytetem kulturowo-moralnym, a w swoich rodzinach reprezentują jedynie siebie. Z racji że są zapracowani i często nieobecni, gdy w końcu wracają na łono życia rodzinnego, stają się cisi i znacznie łagodniejsi. Być może zaistniała sytuacja powoduje, że odczuwają oni poczucie winy, co skutkuje częstszym nagradzaniem dzieci i pouczaniem (64% badanych) niż karaniem. Jednakże 90% ojców biorących udział w badaniu uważa, że kocha swoje dzieci i im ufa, a także jest przekonanych, że wychowują swoje potomstwo na porządnych ludzi, czyniąc to w myśl wartości, które sami uznają za najcenniejsze.

Badania Janukowicz potwierdzają więc, że współcześnie ojciec jest dość często nieobecny w rodzinie, a gdy już się w niej znajduje, nie rzadko zaangażowany jest we własne „pasje”, które niekiedy przybierają znamiona uzależnienia. Wyniki zaprezentowanych badań pozwalają wnioskować, że dość często mamy do czynienia z sytuacją, w której dzieci nie posiadają męskiego

wzorca w rodzinie, niezbędnego do ich prawidłowego rozwoju emocjonalnego i osobowościowego.

Rola ojca w świadomości osób ją realizujących

Mikołaj Gębka (2010, s. 81–82) z Wyższej Szkoły Gospodarki z Bydgoszczy, w swoich badaniach podjął próbę porównania wizji własnego ojcostwa u mężczyzn z trzech kategorii wiekowych: ojców młodszych (do 40 roku życia), w średnim wieku (między 40 a 60 rokiem życia) oraz starszych (po 60 roku życia). Przebadano około 300 mężczyzn z różnych dzielnic Poznania. Przede wszystkim respondenci zauważyli, że matki coraz częściej angażują się w sferę tradycyjnej aktywności ojcowskiej. Proces ten w drugą stronę jest raczej mniej wyraźny, ale uwidocznił się najbardziej w zaangażowaniu ojców w prokreację i towarzyszenie w porodach.

Ponadto wśród badanych ojców uwidoczniła się pewna sprzeczność w ocenie zadań związanych z organizacją czasu wolnego. Zauważono dużą aktywność ojców w tej sferze (stanowiącą możliwość nadrobienia zaległości w relacjach z dzieckiem) przy jednoczesnym dewaluowaniu jej wartości. Tylko około połowa wszystkich respondentów uznała, że jest to ważne zajęcie. Natomiast w rankingu zadań ojcowskich znalazło się ono na 8 miejscu z 12 wśród ojców w wieku średnim, na 7 u ojców młodszych i ostatnim w przypadku ojców z ostatniej grupy wiekowej.

Inną sprzeczność zaobserwowano natomiast w ocenie sfery emocjonalno-ekspresyjnej w rodzinie. Badani zauważali, że partnerki oczekują ich zaangażowania w tej dziedzinie, a elementy ekspresywne umiejscawiali w wizji ojcostwa idealnego. Jednakże zapytani dalej o cechy współczesnego mężczyzny, zauważali ową wspomnianą wcześniej ekspresywność, ale w swoich wypowiedziach respondenci wskazywali przede wszystkim na elementy instrumentalne bądź tradycyjnie kojarzone z męskością.

Podsumowując Mikołaj Gębka zauważa, że w roli ojca uwidacznia się ścieranie modelu tradycyjnego (kładącego nacisk na różnicę pomiędzy rolami rodzicielskimi) i modeli nowoczesnych (które tę różnicę zacierają). Model tradycyjny najczęściej zauważalny jest w obrębie ról-spełnień, natomiast nowoczesny znajduje swoje odzwierciedlenie w pozostałych obszarach (ról-żądań i ról-koncepcji). Potwierdza to więc opinię jeszcze z lat 80. XX w. (Witczak 1987, s. 68), że nowa wizja ojcostwa jest raczej pewnym postulatem, który nie do końca jest realizowany w praktyce.

Oznacza to, że wciąż pomimo świadomości złej kondycji ojcostwa, nie podejmowane są działania zmierzające do poprawy tego stanu rzeczy. Innymi słowy popularnie głoszone postulaty „nowego ojcostwa” są raczej powtarzany-

mi od lat utartymi sloganami, za którymi nie kryją się odpowiednie działania mające na celu przywrócenie ojca rodzinie. Ciągłe ścieranie modelu tradycyjnego i nowoczesnego pogłębia natomiast chaos w relacjach w podstawowych podsystemach rodzinnych (małżeńskim i rodzicielskim).

Wzór idealnego ojca

Na podstawie wywiadów z młodymi ojcami, Marianna Ambrozińska (2005, s. 47) ukazała model idealnego ojca, który zakłada że powinien on: poświęcać dziecku czas i uwagę, czuć się za nie odpowiedzialnym, być opiekuńczym, pozostawać z nim w bliskim kontakcie, a ponadto „przekazywać mu doświadczenie” oraz uczyć „praktycznych rzeczy”. Co więcej respondenci wskazywali, że pożądaną cechą każdego ojca jest uczuciowość w podejściu do dziecka. Idealny ojciec to ten, który okazuje dziecku uczucia, jest na nie otwarty oraz gotowy by poruszać z nim różnorodne problemy; niwelując w relacji z dzieckiem dystans emocjonalny. Najlepiej oddaje to wypowiedź jednego z respondentów: „Ojciec musi być kochający – w tym najwięcej się zawiera” (Ambrozińska 2005, s. 47).

Nowe postrzeganie ojcostwa

Na podstawie wyników wielu badań oraz swoich własnych przeprowadzonych w 2002 roku, Katarzyna Slany z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie⁴, wnioskuje, że współcześni mężczyźni zupełnie inaczej podchodzą do problematyki własnego ojcostwa niż ich poprzednicy. Według autorki zmienia się w dużym stopniu pozycja mężczyzny w życiu domowym, gdyż coraz częściej uczestniczy on w obowiązkach domowych i wychowaniu dzieci. Rodziny cechuje zasada symetrii płci oraz partnerstwo. Tym niemniej uwidoczniły się także pewne negatywne tendencje, do których zaliczyć możemy obniżenie autorytetu mężczyzny w rodzinie. Stan ten wzmaga coraz większa niezależność ekonomiczna i samorealizacja zawodowa kobiet, która odbiera mężczyznom rangę jedynie „ojcostwa ekonomicznego”, czyniącego z niego jedyne go żywiciela rodziny.

Z racji na ograniczone możliwości niniejszego opracowania omówione zostały tylko niektóre z wyników polskich badań z zakresu ojcostwa. Więcej na temat polskich i zagranicznych badań znaleźć można m.in. w publikacjach: Zofii Dąbrowskiej (2005, s. 121–129), Barbary Harwas-Napierały (2010, s. 26–

⁴ Badania przedstawiono na podstawie recenzji książki K. Slany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinne w ponowoczesnym świecie*, Kraków 2002, napisaną przez L. Kocika w: *Małżeństwo i Rodzina*, 1(2003), s. 49.

-33), Anny Krajewskiej (2008, s. 67–114), Justyny Strykowskiej (2010, s. 202–209) czy Marianny Styczyńskiej (2010, s. 261–269).

Podsumowanie i wnioski

Reasumując: problem ojcostwa nie stanowi wystarczająco często, adekwatnie do potrzeb teorii i praktyki życia społecznego, przedmiotu analiz współczesnych badaczy. Wynika to z różnych powodów, spośród których najważniejszym wydaje się być skomplikowany przedmiot badań i wielość perspektyw badawczych dotyczących ojcostwa. Istotnym powodem może być również trudność w generalizowaniu szerokiej grupy badawczej wynikający z faktu, że współcześni ojcowie to mężczyźni w różnym wieku, pochodzący z różnych środowisk społecznych oraz różnych typów rodzin formalnych i nieformalnych.

W świetle omówionej wyżej problematyki, nasuwa się pytanie: stajemy w obliczu kryzysu czy przemian współczesnego ojcostwa, a może towarzyszą nam oba te zjawiska? Z zaprezentowanych w niniejszym artykule badań i rozważań teoretycznych wyłania się skomplikowany obraz współczesnego ojcostwa. Niektórzy autorzy dość dosadnie mówią o kryzysie współczesnego ojcostwa, a nawet o pojawieniu się „cywilizacji bez ojców”. Z drugiej strony coraz częściej podnoszą się głosy lansujące „nowy” model czułego ojca.

Z omówionych wyżej badań Marii Janukowicz, ale także Mikołaja Gębki czy Włodzimierza S. Kowalskiego wynika, że coraz częściej mamy do czynienia z ojcem permanentnie nieobecny w rodzinie, a do tego swoiście uzależnionym od pracy, samochodu, telewizji czy nikotyny. Ojcowie ci nierzadko wykazują jawny bądź ukryty brak akceptacji i chłód emocjonalny w stosunku do swoich dzieci. Obniża się także autorytet ojca w rodzinie, na rzecz rosnącej niezależności finansowej i zawodowej kobiet. Ponadto niejednokrotnie dochodzi do ścierania patriarchalnego i nowoczesnego modelu ojcostwa, przy czym ten drugi często jest jedynie postulatem, nie do końca realizowanym w praktyce.

Z drugiej jednak strony coraz częściej mówi się raczej o przemianach ojcostwa, które po kryzysie modelu patriarchalnego zaczęło przybierać charakter relacji partnerskich. Podkreśla to zarówno Marianna Ambrozińska, pokazując, że współcześni ojcowie posiadają ideał do którego mogą i chcą dążyć, oraz Katarzyna Slany, która zauważa że mężczyźni coraz częściej partycypują w wychowaniu dzieci i obowiązkach domowych. Zmianie uległa także pozycja mężczyzny w życiu domowym, za sprawą wprowadzenia zasady partnerstwa i symetrii płci. „Nowi” ojcowie wiedzą, że najbardziej pożądaną cechą w po-

dejsciu do dziecka jest uczuciowość i dają temu wyraz już podczas towarzyszeniu kobietom w momencie porodu.

Zakończenie

Współcześnie oblicze ojcostwa oraz społeczne role rodziców uległy dużym przemianom. W przeszłości ojciec postrzegany był przede wszystkim jako głowa rodziny i jej jedyny żywiciel. W czasach jednoczesnej aktywności rodzicielskiej, wychowawczej i zawodowej kobiet, mężczyzna nie powinien być odpowiedzialny jedynie za zapewnienie bezpieczeństwa ekonomicznego swojej rodzinie. Kim więc dzisiaj jest ojciec? Trudno udzielić jednoznacznej odpowiedzi na tak postawione pytanie, bo to od konkretnych mężczyzn-ojców zależy, jak kreują oni najważniejszą rolę jaką przyszło im pełnić w życiu.

Współczesne ojcostwo posiada zarówno cienie jak i blaski, będące zarazem zadaniem jak i wyzwaniem dla pedagogiki rodziny. Mimo iż kondycja współczesnego ojcostwa pozostawia wiele do życzenia, pamiętać należy, że jak pisał Rob Palkovitz (2002, s. 127), że dobre „ojcowanie” korzystnie wpływa na wszystkich członków rodziny (Palkovitz 2002, s. 127).

STRESZCZENIE: Obraz ojcostwa w świetle poszukiwań teoretyczno-empirycznych

Podstawowym środowiskiem wychowawczym, w którym swój początek ma proces wychowania dziecka, jest rodzina. Odmiennie, jednak tak samo ważne, role odgrywają w nim zarówno matka jak i ojciec. Zmiany polityczno-gospodarcze oraz społeczne przyczyniły się do ukształtowania partnerskiego modelu rodziny oraz zmiany ról rodzicielskich. Wynikały one m.in. z upowszechnienia pracy zawodowej kobiet, czego konsekwencją było włączenie ojca w wypełnianie obowiązków domowych oraz wychowanie potomstwa. W niniejszym artykule podjęto próbę znalezienia odpowiedzi na pytanie, jaki jest obraz ojca w świetle współczesnych badań prowadzonych w Polsce. Zawarte w nim rozważania mają charakter teoretycznej refleksji nad przemianami i kryzysem współczesnego ojcostwa, zilustrowanej omówieniem wyników badań empirycznych z tego zakresu.

SŁOWA KLUCZOWE: ojcostwo, rodzina, rola rodzicielska.

Bibliografia

- Ambrozińska M. (2005), *Ojcostwo kompromisów, dylemat współczesnego ojcostwa*, niepublikowana praca magisterska napisana na Wydziale Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Arcimowicz K. (2003), *Obraz mężczyzny w polskich mediach. Prawda, fałsz, stereotypy*, GWP, Gdańsk.
- Augustyn J. (2009), *Ojcostwo, aspekty pedagogiczne i duchowe*, Wydawnictwo WAM, Kraków.
- Budrowska B. (2008), *Tacierzyństwo czyli nowy wzór ojcostwa*, „Kultura i Społeczeństwo” 3, s. 123–151.
- Calvaruso C. (1986), *Una socjeta senza padre*, [w:] *Riscoprire il padre*, à cura di A. Lungo del e C. Pontaltin, Roma.

- Bradley H. (2008), *Płeć*, tłum. Chomicka E., Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Czyżewski M. (1997) *Trzy rodzaje dyskursu (fragment Wprowadzenia)*, [w:] Czyżewski M., Kowalski S., Piotrowski A. (red.), *Rytualny chaos. Studium dyskursu publicznego*, Wydawnictwo Aureus, Kraków.
- Dąbrowska Z. (2003), *Różnicujący wpływ płci na relacje rodziców i dzieci*, „Małżeństwo i Rodzina” 3, s. 26–29.
- Dąbrowska Z. (2005), *Z badań nas współczesnym ojcostwem w Polsce*, [w:] Cudak H., Marzec H. (red.), *Współczesna rodzina polska – jej stan i perspektywy*, t. 1, Wydawnictwo Górnośląskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Mysłowice.
- Delumeau J., Roche D (red.) (1995), *Historia ojców i ojcostwa*, tłum. Radożycki J., Paloetti-Radożycka M., „Volumen”, Warszawa.
- Dzwonkowska-Godula K. (2011), *Publiczny dyskurs o współczesnym ojcostwie w Polsce*, [w:] Wojnicka K., Ciaputy K. (red.), *Karuzela z mężczyznami. Problematyka męskości w polskich badaniach społecznych*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Fuszara M. (red.) (2008), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Gębka M. (2010), *Społeczna rola ojca*, [w:] Kujawska M., Huber L. (red.), *Postawy rodzicielskie współczesnych ojców*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Gębka M. (2006), *Trzy pytania o kryzys ojcostwa*, „Roczniki Socjologii Rodziny” t. 17.
- Grygiel A. (2010), *Nowy model ojcostwa*, [w:] Dąbrowska M., Radomski A. (red.), *Męskość jako kategoria kulturowa. Praktyki męskości*, Wydawnictwo Portalu Wiedza i Edukacja, Lublin.
- Harwas-Napierała B. (2010), *Wzór osobowy ojca w rozwoju dziecka*, [w:] Kujawska M., Huber L. (red.), *Postawy rodzicielskie współczesnych ojców*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Janukowicz M. (2002), *Czy współczesne ojcostwo, to ojcostwo nieobecne?*, „Małżeństwo i Rodzina” 1.
- Kocik L. (2003), recenzja książki K. Słany, *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*, „Małżeństwo i Rodzina” 1.
- Krajewska A. (2008), *Konteksty ojcostwa*, [w:] Fuszara M. (red.), *Nowi mężczyźni? Zmieniające się modele męskości we współczesnej Polsce*, Wydawnictwo Trio, Warszawa.
- Kubicki P. (2009), *Przemiany ojcostwa we współczesnej Polsce*, [w:] Sikorska M. (red.), *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory w konfrontacji z rzeczywistością*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- Kulczyńska U. (2009), *Metamorfozy tożsamości mężczyzny kulturze współczesnej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Melosik Z. (2002), *Kryzys męskości w kulturze współczesnej*, Wolumin, Poznań.
- Michalska A. (red.) (2006), *Obraz życia rodzinnego z perspektywy interdyscyplinarnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań.
- Palkovitz R. (2002), *Involved fathering and men's adult development: Provisional balances*, NJ: Lawrence Erlbaum Associates, Hillsdale.
- Piątek K. (red.) (2007), *Nowy wymiar ojcostwa jako nowy wymiar męskości*, [w:] *Męskość (nie) męska. Współczesny mężczyzna w zmieniającej się rzeczywistości społecznej*, Wydawnictwo ATH, Bielsko-Biała.
- Sikorska M. (2009), *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko. O nowym układzie sił w polskich rodzinach*, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa.

- Strykowska J. (2010), *Obraz ojca w oczach dzieci z rodzin dysfunkcyjnych*, [w:] Kujawska M., Huber L. (red.), *Postawy rodzicielskie współczesnych ojców*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Styczyńska M. (2010), *Obraz ojca w oczach dziecka przedszkolnego*, [w:] Kujawska M., Huber L. (red.), *Postawy rodzicielskie współczesnych ojców*, Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Nauk Humanistycznych i Dziennikarstwa, Poznań.
- Witczak J. (1987), *Ojcostwo bez tajemnic*, Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, Warszawa.